

PROGRAM

piątek 24 kwietnia 2015:

17:00 debata: *Studencka alternatywa. O teatrze w ACK „Chatka Żaka”*, prowadzi: dr Jarosław Cymerman

19:00 Olga Maciupa „Kłamczuch z Placu Litewskiego” (czytanie performatywne) (SW IMA)

20:00 Little:interference „Jetz|Teraz” (SW)

21:00 Kontestacyjne konwersacje (F)

sobota 25 kwietnia 2015:

18:00 Tomasz Foltyn „Wolrd is” (SW)

19:00 My - Persony „Przestrzenie kobiety” (SW IMA)

20:00 Żywe wiązania „Dziecko-Dorosły-Dzieci” (SW)

20:45 Justyna Kalbarczyk „How similar I am to your grandma” (SW IMA)

21:00 kontestacyjne konwersacje (F)

23:00 Noc Warsztatów

23:00 Tomasz Bazan, Przemysław Buksiński, Dominik Gąsowski, Justyna Kalbarczyk

0:45 Teatr Nowego, Kinga Panasiuk, Małgorzata Adamczyk

niedziela 26 kwietnia 2015:

18:00 Teatr Nowego „Panakeia” (SW IMA)

19:00 Karol Miękina „Homo religiosus” (SW IMA)

20:00 Anna Kosiorowska „Twarze Medei” (SW)

21:00 kontestacyjne konwersacje (F)

23:00 afterparty – **Muzyka nie dla mas a dla nas**

imprezy towarzyszące: Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Swoboda wypowiedzi artystycznej a pułapki wolności” wystawa multimedialna „Z archiwum Chatki” (autor: Łukasz Łepik i Ilona Wałęcak)

kontakt i bliższe informacje: kontestacje@gmail.com

www.kontestacje.ack.lublin.pl

„Kłamczuch z Placu Litewskiego”

Autor: Oleksandr Irwanec Reżyseria: Olga Maciupa

Lublin, koniec lat dziewięćdziesiątych, późny wieczór. Na Placu Litewskim siedzi na ławce młody człowiek z magazynem "Twój weekend" w rękach. Młoda kobieta, dźwigająca ciężkie torby, łamaną polszczyzną pyta go o drogę na dworzec. Jest handlarką ze wschodniej Ukrainy, z Dnieprodzierżyńska. Mężczyzna odpowiada jej aż do śmieszności poprawną polszczyzną. Daje się wciągnąć w rozmowę, nie jest jednak zbyt wylewny; za to kobieta chętnie mu się zwierza. W końcu wyciąga prowiant, oboje jedzą kolację. Rozgrzani alkoholem młodzi tańczą, dochodzi nawet do aktu miłosnego za topolą na Placu, ale idylla pięknej lubelskiej nocy kończy się wraz z nadejściem policjanta, który żąda od nich

dokumentów. Gwiazdy świecące nad Placem Litewskim pamiętają Unię Lubelską 1569 roku, jak i marzenia o Unii Europejskiej. Gdzie się obecnie znajdują i kogo okłamują nasi boharetowie?

Little:interference “Jetz|Teraz”

Pięć osób utkwionych w jednym pokoju. Impreza dobiegła końca, jednak oni pozostają na miejscach, niezdolni do podjęcia decyzji o wyjściu. W nieskończoność czekają na odpowiedni moment, który nigdy nie nadchodzi. Są skazani na wspólne towarzystwo. Zapadają w letarg, aby zaraz wybuchnąć agresją, smutkiem, radością i z powrotem, próbując nadać sens upływającemu czasowi. Mimo wielu działań, rozmów żadna minuta nie może wypełnić godziny jakimkolwiek znaczeniem. Wszelkie próby komunikacji z współtowarzyszami kończą się fiaskiem. Pozostaje tylko oczekiwanie. W spektaklu wykreowana jest przestrzeń niczym pustynia dla rozbitków. Pasaże wyczekiwania i starań wypełnienia pustki pokazują absurd normalnego świata, w którym „wszystko ma sens”. Powstaje pytanie: co się dzieje, gdy znaczenie zanika? Dokąd prowadzi potrzeba indywidualizmu? Jak sobie radzimy z wielością możliwości. Kiedy możliwość staje się przeszkodą zamiast szansą? Publiczność ogląda szybko zmieniające się sytuacje, ludzi, którzy konkurują o uwagę, pokazując się, jednocześnie nie obnażając prawdy o sobie. Publiczność, która ogląda ich z wygodnej pozycji nagle staje się kimś więcej, niż tylko widownią. Staje się podglądaczami.

Tomasz Foltyn “Wolrd is”

"World is" to wypadkowa wielu zdarzeń oraz doświadczeń, których wspólnym mianownikiem jest naiwność. W tej pracy Foltyn odwołuje się do etymologii słowa naiwny, która w potocznym rozumieniu odnosi się do nadmiernej szczerości, prostoduszności, wiary w naprawę świata, a także cechuje się prostotą, niewinnością, naturalnością i autentycznością.

Foltyn interesuje człowiek, który przeżywa świat w sposób nadmiernie wrażliwy, ma ogromną potrzebę podzielenia się tym z drugim człowiekiem. Interesuje go proces, który zachodzi w umyśle i ciele człowieka jego potrzeba przynależenia do świata, jego sprzeciw wobec świata i jednocześnie miłość do niego.

Jego praca jest dialogiem pomiędzy naturalnością a sztucznością, autentycznością i silną estetyzacją. Na podstawie osobistych doświadczeń tworzy rzeczywistość sceniczną, w której otwiera swój wewnętrzny świat przed widzami i zaprasza go do wspólnej podróży.

Praca była pokazana w Berlinie Ufferstudios oraz w Krakowie w Hurtowni Ruchu (premiera 11.01.2015)

My - Persony “Przestrzenie kobiety”

Przestrzenie kobiety, czyli koncert performatywny teatru improwizacji i symboliki ciała „My – Persony” prezentuje swoje sceniczne interpretacje tekstów kobiet i o kobietach. To subtelne spojrzenie na świat prezentujemy w postaci zmałowanych abstrakcyjnych przestrzeni, marzeń na jawie, które co dzień towarzyszą każdej przemianie. Wychodzimy z mroku, gdzie wyłania się sen o babci, co niosła niebo do domu. Tracimy wolność, buntujemy się. W bezsilnej codzienności próbujemy modlitwy. Dochodzimy do człowieka, który spotyka drugiego człowieka z garścią miłości. Boją się siebie, nie rozumieją i ranią. Toczą wojnę. Czy uda im się porozumieć?

Tłem do tych sennych opowieści są zdjęcia Łukasza Łepika – gra surowym światłocieniem, czernią, bielą, odcieniami szarości, które przebija pełna ciepła nocna lampka, taniec i ciało.

Żywe wiązania “Dziecko-Dorosły-Dzieci”

Ile jest dziecka w dziecku? Być może tyle, na ile mu pozwolimy? A może na swoich życiowych ścieżkach potrzebujemy spotkać “anioła”, który uświadomi nam, że w otaczających nas świecie ma on wiele twarzy?

Przedstawienie jest improwizowaną opowieścią o przyjaźni pomiędzy Fynn`em, genialnym samoukiem z robotniczych dzielnic z Londynu, a małą dziewczynką, Anną, która została przygarnięta przez rodzinę głównego bohatera. Historia przeplata się z formami słuchowiskowymi - opowieściami rodziców na temat własnych dzieci, a także historiami dzieci, które przeżyły różne tragedie wojenne.

Justyna Kalbarczyk “How similar I am to your grandma”

“How similar I am to your grandma” jest przedstawieniem, w którym głównym tematem jest strach przed niepowodzeniem. Często paraliżuje nas on i zniechęca do podejmowania decyzji oraz działań. Strach przed krytyką i ośmieszeniem. A przecież próbować trzeba, bez względu na osiągnięty wynik, ponieważ przegrany jest ten kto nigdy nie próbuje. Inspirujące i rozwijające dla człowieka jest już samo darzenie do celu, a nie koniecznie pozytywny efekt końcowy, którego i tak nie da się przewidzieć.

Teatr Nowego „Panakeia”

Otwierasz oczy i co widzisz? Telewizor. Kolorowe reklamy, przyjemne dźwięki i treści sprawiają, że czujesz się bezpiecznie. Nie wyglądaj za okno, tam zobaczysz świat o krok od zagłady. Świat końca historii i wielkich narracji. Poddający w wątpliwość wszelkie systemy wartości. Świat rozkładu. Spektakl inspirowany współczesną polityką, przedstawia groteskową hiperbolę rzeczywistości. Scenariusz i reżyseria: Ewa Chmielewska i Dominika Smaruj. Występują: Ewa Chmielewska i Dominik Smaruj.

Anna Kosiorowska “Twarze Medei”

Twarze Medei to spektakl teatru tańca zainspirowany twarzami kobiet napotkanymi na ulicach Śląska. Te kobiety, nigdy nie przyznają się do słabości, ale tylko one wiedzą, jak rodzi się ich siła. Twarze Medei to spektakl dedykowany kobiecej energii, inteligencji i intuicji, cechom, które wystrzają się w momentach zagrożenia i pozwalają nie ześliznąć się z „pochyłości”.